**Kiedy możesz nie otrzymać kredytu na firmę?**

* **Kredyt jest najpopularniejszym sposobem na zewnętrzne finansowanie przedsiębiorstw – korzysta z niego blisko połowa średnich i ponad 1/3 mikro i małych firm w Polsce\*.**
* **Na koniec kwietnia 2017 r. banki udzieliły przedsiębiorstwom łącznie ponad 360 mld zł kredytów.**
* **Możliwość skorzystania z takiego sposobu finansowania zależy jednak od wielu czynników, m.in. od charakteru działalności czy od sposobu rozliczania się z fiskusem.**

Jak wynika z badania „Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa o usługach finansowych”, firmy z sektora MŚP nadal najchętniej korzystają z własnych środków do prowadzenia działalności – aż 89 proc. badanych odpowiedziało, że preferuje właśnie taki sposób finansowania przedsiębiorstwa. Nie zawsze jednak jest to możliwe, zwłaszcza jeśli przedsiębiorca planuje większe inwestycje. Wyniki badania wskazują, że właśnie na taki cel najczęściej brane są kredyty w polskich firmach. Obecnie z kredytu inwestycyjnego korzysta 44 proc. średnich i ok. 1/3 mikro i małych przedsiębiorstw. W celu skorzystania z tego sposobu finansowania, należy jednak spełnić szereg wymogów stawianych przez banki, niektóre mogą w znaczny sposób ograniczyć możliwość wzięcia kredytu.

**Strata na koniec ubiegłego roku może przekreślić szanse na kredyt**

Jednym z dokumentów wymaganych przez banki do wyliczania zdolności kredytowej przedsiębiorcy, jest jego PIT za ubiegły rok. Jeżeli widnieje na nim strata w przychodzie większa niż 5 proc., to należy się liczyć z odmową udzielenia kredytu. Dla banków finansowanie takiego przedsiębiorstwa jest ryzykowne.

- *Należy jednak pamiętać, że taka strata nie zawsze spowodowana jest złą kondycją przedsiębiorstwa, a poczynionymi przez nie inwestycjami. Jeżeli przedsiębiorca wytłumaczy, że stratę spowodowały zakupy przeznaczone na rozwój firmy, to nadal ma szansę na pozytywne rozpatrzenie wniosku. Każdy przypadek rozpatrywany jest indywidualnie, dobrze jednak wiedzieć, jaką politykę na ogół przyjmują konkretne banki lub skorzystać z wiedzy konsultanta finansowego, który podpowie, w jakim banku mamy szansę na kredyt* – mówi Paweł Mazur z ANG Biznes.

**Lepiej nie zawieszać działalności**

Chwilowe kłopoty firmy często skłaniają przedsiębiorców do zawieszenia działalności. Dzięki temu nie muszą odprowadzać składek do ZUS i mogą przeczekać niekorzystny okres. Robią tak przede wszystkim firmy, które zajmują się działalnością sezonową, które poza kilkoma miesiącami w roku nie odnotowują większych przychodów. Niestety, okazuje się, że zawieszenie działania firmy w okresie krótszym niż 12 miesięcy przez złożeniem wniosku, może zdyskwalifikować przedsiębiorcę w procesie kredytowym. Banki traktują ponowne rozpoczęcie działalności jako nową datę rozpoczęcia jego funkcjonowania na rynku. W związku z tym staż krótszy niż 12 miesięcy jest uważany przez nie za krótki do prawidłowego wyliczenia zdolności kredytowej przedsiębiorstwa.

**Zaległości w ZUS i US niemile widziane w banku**

Przedsiębiorcy muszą się liczyć z tym, że podczas weryfikacji kredytowej zostanie również sprawdzona ich rzetelność w płaceniu składek do ZUS i Urzędu Skarbowego. Jeżeli z jakiegoś powodu starający się o kredyt zalega z płatnościami, to aby otrzymać kredyt musi je jak najszybciej spłacić lub dogadać się z instytucjami, żeby zgodziły się rozłożyć należność na raty. W przeciwnym razie bank może wydać negatywną decyzję, szczególnie jeśli przedsiębiorca stara się o wyższą kwotę kredytu.

**Niektóre branże mają pod górkę**

Może się okazać, że starający się o kredyt przedsiębiorca dostanie odmowę już na samym początku procesu. Niektóre branże nie są przez banki w ogóle obsługiwane, np. hazardowa, zbrojeniowa czy finansowa, a niektóre są bardzo dokładnie przez nie weryfikowane.

*- Należą do nich między innymi branża budowlana i transportowa* – dodaje Paweł Mazur. - *Wiele banków bardzo krytycznie podchodzi również do rolników, zwłaszcza tych, którzy prowadzą działy specjalne produkcji rolnej. Może się okazać, że to, co wpiszemy jako główną działalność podczas procesu rejestracji firmy, wpłynie na późniejsze starania o finansowanie w banku. Wybierając zatem kody PKD, sprawdźmy, jak do danej branży podchodzą banki, aby nie przekreślić już na starcie swoich szans na kredyt.*

**Przedsiębiorcy na ryczałcie mają mniejsze szanse na kredyt**

Jednym z podstawowych czynników wpływających na zdolność kredytowych przedsiębiorstwa jest jego sposób rozliczania się z fiskusem. Okazuje się, że najgorzej traktowanym przez banki jest sposób ryczałtowy. Dzieje się tak, ponieważ w przypadku ryczałtu podatek płacony jest od przychodu. Podstawą wyliczania zdolności kredytowej przez banki jest natomiast dochód przedsiębiorstwa. Banki szacują więc dochód firmy jako 20 – 25 proc. przychodu, co oznacza, że aby dostać kredyt, przedsiębiorca musi mieć bardzo wysoki przychód. W innym przypadku nie ma szans na finansowanie. Niektóre banki ze względu na trudności w obliczaniu dochodu, od razu skreślają taką firmę w procesie starania się o kredyt.

\*Badanie „Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa o usługach finansowych”, zrealizowane przez CBM INDICATOR we współpracy z Warszawskim Instytutem Bankowości i Związkiem Banków Polskich